

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Olszewska

Protokolant: Ewelina Zaremba

Przy udziale prokuratora Mariusza Janiaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28.03.2018 r. sprawy **W. Ł.** ur. (...) w W., syna T. i A., oskarżonego o to, że w dniu 19 sierpnia 2016 roku w Z. województwa (...), powiatu (...), przy ul. (...) dokonał kradzieży z włamaniem do pokoju, w ten sposób że po uprzednim pokonaniu nieustalonym narzędziem szyby w drzwiach wejściowych do pokoju z jego wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł na skutek czego powstała łączna suma strat w wysokości 300 zł na szkodę A. Ł., tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

1. przyjmując, że oskarżony W. Ł. dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 19 sierpnia 2016 roku w Z. województwa (...), powiatu (...), przy ul. (...) dokonał kradzieży z włamaniem do pokoju, w ten sposób że po uprzednim pokonaniu nieustalonym narzędziem szyby w drzwiach wejściowych do pokoju z jego wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł na skutek czego powstała łączna suma strat w wysokości 300 zł na szkodę A. Ł., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 i 2 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

2. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 (stu siedemdziesięciu) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 100 (stu) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) córka oskarżonego W. Ł. wyjechała na wakacje. Wychodząc z domu, jak zawsze, zamknęła swój pokój na klucz. Oskarżony, wiedząc, że córki nie ma w domu, postanowił wejść do jej pokoju i zabrać stamtąd alkohol. W tym celu wybił on szybę w drzwiach prowadzących do pokoju córki. Następnie wszedł do pokoju córki, skąd zabrał alkohol oraz leżące na komodzie pieniądze w kwocie 300 złotych.

W trakcie niniejszego postępowanie W. Ł. naprawił szkodę w całości – wstawił drzwi uszkodzoną szybę w drzwiach prowadzących do jej pokoju oraz zwrócił jej zabrane pieniądze.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 20, protokół przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie k. 1-2, protokół oględzin miejsca k. 9-10).

Oskarżony W. Ł. przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym.

Sąd zważył, co następuje.

Cały ujawniony materiał dowodowy tworzy spójną, logiczną i wzajemnie uzupełniającą się całość. Zebrane w sprawie dowody nie przeczą sobie nawzajem i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego zgodnego z powyższej

przedstawionym. Z tych to powodów Sąd uznał wszystkie wymienione dowody za wiarygodne i ocenił, że nie ma potrzeby przeprowadzania w tej sprawie przewodu sądowego.

Ujawnione przez Sąd dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w przewidzianej prawem formie i nie budzą żadnych zastrzeżeń co do swej autentyczności, wiarygodności i mocy dowodowej

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego W. Ł. nie budzi wątpliwości.

Ustalony w sprawie stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 279 § 1 k.k. Do istoty włamania należy wszak wdarcie się (przedostanie się) do wnętrza zamkniętego pomieszczenia. Warunkiem popełnienia tego występku jest to, aby dostęp do mienia był zamknięty i aby sprawca w jakikolwiek sposób przez fizyczne działanie na przedmiot stanowiący przeszkodę dostał się do wnętrza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1976 r., II KR 322/76, OSNKW 1977, nr 3, poz. 22).

Niewątpliwie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jak wskazywano już wyżej, sam oskarżony przyznał, że córka zamknęła drzwi na klucz, zaś on dostał się do wnętrza wybijając szybę w drzwiach.

W przekonaniu sądu, czyn przypisany oskarżonemu należy zakwalifikować jako wypadek mniejszej wagi. Istota wypadku mniejszej wagi sprowadza się do szczególnej charakterystyki zachowania, realizującego wszystkie znamiona przestępstwa określone w typie podstawowym, która sprawia, że taki czyn sprawcy stanowi przestępstwo zasługujące na łagodniejsze potraktowanie (łagodniejszą karę). Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo (por. J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 446-447; orzeczenie SN z 7 lutego 1935 r., Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej 1935, poz. 388). W literaturze i orzecznictwie wyraźnie wskazuje się, że sama wartość przedmiotu czynności wykonawczej nie ma decydującego znaczenia przy ocenie wypadku mniejszej wagi. Wypadek mniejszej wagi nie może być utożsamiany z małą wartością mienia, przeciwko któremu skierowany jest czyn sprawcy. Podstawowym kryterium oceny jest stopień społecznej szkodliwości czynu (por. D. Pleńska, O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 403; wyrok SN z 11 maja 1971 r., V KRN 147/71, niepubl.; Kodeks karny z orzecznictwem, Gdańsk 1996, s. 618, teza 138 do art. 199 k.k. z 1969 r.). Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu należy uwzględnić okoliczności wymienione w art. 115 § 2, a więc rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że wprawdzie wartość szkody nie jest tu duża, co jednak nie może automatycznie skutkować uznaniem, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi. Zebrany materiał dowodowy pozwala twierdzić, że zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i stopień winy oskarżonego nie jest znaczny. Wprawdzie oskarżony swoim działaniem naruszył jedno z podstawowych dóbr prawem chronionych, jakim w przekonaniu sądu jest prawo własności. Ponadto działał on z niskich pobudek, albowiem za takie należy uznać chęć nielegalnego wzbogacenia się kosztem innej i to najbliższej osoby, jak również chęć zdobycia napojów alkoholowych. Jednakże nie wolno tracić z pola widzenia, że jego działanie nie było działaniem przemyślanym. Wręcz przeciwnie, był to zamiar nagły, podjęty pod wpływem chwili. Co więcej, oskarżony naprawił szkodę w całości, pojednał się z córką i jak wynika z jej oświadczenia, zmienił swe zachowanie względem rodziny. Powyższe pozwala uznać, że czyn ten nie cechował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, zaś sposób działania oskarżonego, jego motywacja wskazuje, że nie jest on na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo.

Uznając winę oskarżonego W. Ł. w zakresie zarzucanego mu czynu Sąd, na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 i 2 kk, postępowanie karne w stosunku do niego warunkowo umorzył na okres dwóch lat próby, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie w stosunku do oskarżonego zaistniały formalne i materialne przesłanki warunkujące możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego, jakie określono w treści art. 66 § 1 i 2 k.k.

W myśl przepisu art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa, przy czym – w myśl art. 66 § 2 k.k. – warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

W ocenie sądu w niniejszej sprawie zachodziły wszystkie przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że z aktualnej karty karnej oskarżonego wynika, że był on karany wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 14.04.2010 roku w sprawie II K 176/10 na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat, karę 50 stawek dziennych grzywy po 10 zł każda stawka. Nadto wobec oskarżonego ww. wyrokiem orzeczono 1 rok zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz orzeczono świadczenie pieniężne w wysokości 200 złotych na rzecz Centrum (...) w W.. Analiza akt sprawy II K 176/10 wskazuje jednak, że W. Ł. w dniu 25.05.2010 roku uiszczył grzywnę, a w dniu 16.11.2011r. zapłacił świadczenie pieniężne. Kara pozbawienia wolności nie została zarządzona do wykonania, a zatem zgodnie z art. 76 k.k., skazanie uległo zatarciu z mocy prawa. Tym samym uznać należy, że oskarżony jest osobą niekaraną sądownie.

Zauważyć również należy, że przypisany oskarżonemu czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Treść przeprowadzonych w sprawie dowodów pozwala też z całą stanowczością stwierdzić, że okoliczności popełnienia przypisanego W. Ł. czynu nie budzą wątpliwości. W ocenie sądu wina oskarżonego i społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że oskarżony wyraził żal i skruchę z powodu zaistniałego zdarzenia. Co więcej, pojednał się z córką oraz w całości naprawił wyrządzoną szkodę. Nadto z wywiadu środowiskowego wynika, że obecnie, od kilku miesięcy oskarżony nie nadużywa alkoholu, jest spokojny, pomocny i relacje w rodzinie układają się poprawnie. Postawa oskarżonego po popełnieniu przypisanego mu czynu, a nadto omówione wyżej jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Powyższe rozważania, zdaniem sądu, przemawiały za możliwością skorzystania wobec W. Ł. z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Ustalając długość okresu próby sąd miał na uwadze fakt, że jak wynika z wywiadu środowiskowego, z jednej strony rodzina oskarżonego wypowiadała się o nim pozytywnie, podkreślała, że zmienił swoje postępowanie, relacje rodzinne uległy poprawie, zaś z drugiej strony kurator wskazywał, że rozmowa z oskarżonym była bardzo trudna, od oskarżonego czuć było alkohol, w czasie spotkania nie udzielał odpowiedzi, bagatelizował, ironizował. W czasie rozmowy dzieci oskarżonego były zażenowane zachowaniem ojca. Twierdziły, że na co dzień się tak nie zachowuje, zaś jego zachowanie podczas wizyty kuratora sądowego, określiły jako popisywanie się. Mając powyższe na uwadze sąd warunkowo umorzył postępowanie na okres 2 lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. W ocenie sądu świadomość ewentualnego podjęcia postępowania karnego będzie działała na oskarżonego mobilizująco i dyscyplinująco, co sprawi, że nie powróci on do przestępstwa, a podjęcie warunkowo umorzonego postępowania karnego nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzegania porządku prawnego. Co więcej, dozór kuratora umożliwi kontrolę zachowania oskarżonego w okresie próby i jednocześnie zweryfikuje na ile jest ona trwała.

O kosztach sądowych sąd orzekł mając na względzie treść przepisu art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. – Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) uznając, że sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonego umożliwiają mu uiszczenie tych niewielkich wszakże kosztów.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak powyżej.